

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.



CHODZIEŻ - POLICJANCI URATOWALI KOBIETĘ

Data publikacji 17.01.2018

Interwenujący policjanci ryzykując własnym życiem weszli do zadymionego mieszkania i wynieśli 80-letnią kobietę. Staruszka z podejrzeniem zatrucia tlenkiem węgla trafiła do Szpitala Powiatowego w Chodzieży. Jej życiu nie zagraża niebezpieczeństwo.



11

13 stycznia w godzinach nocnych dyżurny chodzieskiej Policji otrzymał telefonicznie zgłoszenie o zadymieniu mieszkania zgłaszającej, przez jej sąsiadkę. Skierowani na miejsce policjanci ustalili, że zgłaszającą oraz jej męża obudził wydobywający się z sąsiedniego mieszkania dym. Policjanci natychmiast ruszyli w kierunku wskazanego lokalu. Po wejściu do środka okazało się, że całe mieszkanie jest silnie zadymione. W związku z tym natychmiast otworzyli drzwi i okna. W pewnym momencie policjanci usłyszeli kasłanie oraz niewyraźne wołanie o pomoc. Zadymienie było tak silne, że policjanci musieli kilkakrotnie wychodzić i wchodzić do mieszkania, aby zlokalizować głos. Dodatkowo kontakt wzrokowy był utrudniony z uwagi na brak prądu w mieszkaniu. W pewnym momencie na tapczanie zauważono leżącą starszą kobietę. 80-latka nie była w stanie wstać, więc policjanci wynieśli ją z mieszkania, a następnie udzielili jej pomocy przedmedycznej do czasu przybycia służb ratunkowych. W tym też czasie mundurowi zlokalizowali przyczynę zadymienia. Jak się okazało chodnik znajdujący się tuż przy tapczanie, na którym leżała staruszka zajął się od stojącego nieopodal pieca. Aby nie dopuścić do rozprzestrzenienia się ognia, policjanci użyli gaśnicy znajdującej się na wyposażeniu radiowozu.

Na miejsce przybyły dwa zastępy PSP w Chodzieży, które podały kobiecie tlen oraz oczyściły mieszkanie z dymu. Decyzją lekarza kobieta z podejrzeniem zatrucia tlenkiem węgla została przetransportowana do Szpitala Powiatowego w Chodzieży. Jej życiu nie zagraża niebezpieczeństwo.

Karolina Smardz-Dymek/PG